



Oburzenie ludu Francji

zmusiło rząd Schumana do złożenia protestu w Waszyngtonie przeciw dyktatorskim warunkom planu Marshalla

PARYŻ, PAP. — Rząd francuski polecił swemu ambasadorowi w Waszyngtonie Bonnetowi zakomunikować rządowi amerykańskiemu, że warunki proponowanej umowy dwustronnej z tytułu pomocy marshallowskiej są „niemożliwe do przyjęcia” w formie, przed stawionej przez Departament Stanu.

Oświadczenie powyższe złożone zostało w związku z trudnościami, na jakie napotykał ambasadorowie Francji i Wielkiej Brytanii w USA w czasie pertraktacji w sprawie złączenia warunków tych układów.

Podobno ambasador USA w Paryżu Caffery osobiście interweniował w Departamencie Stanu, domagając się zmodyfikowania proponowanych warunków umów dwustronnych z uwagi na powszechne oburzenie, jakie wywołały one w społeczeństwie francuskim.

W dobrze poinformowanych kręgach parlamentarnych utrzymują, iż rząd nie uzyskał wotum zaufania w zgromadzeniu narodowym, jeśli podpisze umowę w jej obecnej formie. Warunki umowy są pod pewnymi względami bardziej surowe niż ogólne wytyczne, ustalone dla pomocy w ramach planu Marshalla przez Kongres.

W miarodajnych kręgach francuskich wyrażany jest pogląd, że niektóre warunki mają zapewnić kapitalistom amerykańskim kontrolę nad wszystkimi nowymi przedsięwzięciami francuskimi, wyposażonymi w sprzęt techniczny, otrzymany w ramach planu Marshalla.

MOSKWA (PAP.). Omawiając wyniki głosowania we francuskim Zgromadzeniu Narodowym nad zaleceniami konferencji londyńskiej, dziennik moskiewski „Prawda” zwraca

uwagę na niesłychany nacisk, wywierany na Zgromadzenie przez dyplomatów anglosaskich, oraz przez wysłanników brytyjskiej Partii Pracy — Philipsa i Gryffinsa — przybyłych specjalnie do Paryża.

Nic dziwnego — pisze „Prawda” — że politycy anglosascy dołożyli wszelkich starań, by uratować ministra Bidault. Potrzebna im była szybka aprobatą zaleceń londyńskich przez parlament francuski. Mimo, że większość

uzyskana przez Schumana i Bidaut w parlamencie była znikoma, wystarczyło jej, by wdrożyć w życie plany londyńskie. Wprowadzenie reformy walutowej w Niemczech zachodnich świadczy o tym, że przystąpiono natychmiast do realizacji programu, którego każdy punkt jest ciosem w najżywniejsze interesy Francji. „Choć uchwały londyńskie zostały formalnie zatwierdzone przez Zgromadzenie Narodowe — konkluduje „Prawda” — nie spotkały się one z aprobatą narodu francuskiego. Znikoma większość głosów w parlamencie zapowiada dalsze zaostrzenie walki politycznej we Francji, której interesy zaprzeczono kapitalistom amerykańskim”.

Partia Wallace'a przeciw polityce agresji

Naród amerykański ma dość „zimnej wojny” — prowadzonej przez Trumana

NOWY JORK (PAP.). — Rada Przyjaźni Amerykańsko - Radzieckiej wydała odezwę podpisaną przez 112 wybitnych obywateli wzywającą rząd amerykański do podjęcia natychmiast inicjatywy dla załatwienia wszystkich różnic zdań ze Związkiem Radzieckim. Autorzy odezwy podkreślają, że tzw. „polity

ka zimnej wojny”, prowadzona przez Departament Stanu, jest ogromnie niepopularna wśród narodu amerykańskiego i powinna ulec jak najszybszej całkowitej rewizji.

Odezwa zwraca uwagę, że w ciągu ostatnich tygodni szereg organizacji religijnych, naukowych i społecznych nawoływało do za-

przejęcia agresywnej polityki Stanów Zjednoczonych i podkreśla z naciskiem, że list otwarty Wallace'a do Stalina oraz odpowiedź Stalina otwiera możliwości uregulowania wszystkich spornych kwestii i różnic zdań amerykańsko - radzieckich.

NOWY JORK (PAP.) — Kierownik kampanii wyborczej Wallace'a, C. B. Baldwin, oświadczył, że Wallace i jego partia nie zastępują się do żądania prezydenta Trumana, aby polityka zagraniczna została wyeliminowana z kampanii wyborczej.

Baldwin stwierdził, że motywem żądania Trumana jest strach, wywołany przez niezadowolone narodu amerykańskiego z tzw. „polityki zimnej wojny”. Zaznaczył on, że ani minister Marshall, ani senatorowie Vandenberg czy Connally nie przyjęli dotychczas wyzwania Wallace'a co do przeprowadzenia publicznej debaty na temat polityki zagranicznej.

Według Baldwina, nie chcą oni pozostawić narodowi amerykańskiemu wyboru między pomocą wojskową USA dla reakcyjnych rządów Grecji, Chin i Turcji, czy też planem Marshalla i przywiązaniem do niego warunkami politycznymi a uczciwą pomocą dla wszystkich ludów świata, dostarczaną za pośrednictwem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Baldwin zapowiedział, że bez względu na to co zrobią republikanie i demokraci — partia Wallace'a będzie mówić i pisać o polityce zagranicznej i wyłumaczy wyborcom amerykańskim różnicę między „polityką zimnej wojny” a rzetelnymi wysiłkami na rzecz pokoju, opartymi na silnej Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Marshall wytargował dolary...

Izba Reprezentantów i Senat ustalili wysokość pożyczki dla wasali USA

WASZYNGTON, PAP. — Senat amerykański i Izba Reprezentantów osiągnęły na ostatniej sesji przed feriami letnimi kongresu kompromis w sprawie funduszy na plan Marshalla.

Obecnie, by wejść w życie, ustawa o kredytach na plan Marshalla musi być tylko podpisana przez prezydenta Trumana.

Obie izby zgodziły się ostatecznie na sumę 6.030.710.228 dolarów. Izba Reprezentantów domagała się, by kredyty na plan Marshalla nie przekraczały sumy 5.980.710.228 dolarów i by były rozłożone na 15 miesięcy, a Senat był zdania, że należy udzielić rządowi kredytów w wysokości 6.125.710.228 dolarów na okres 12 miesięcy. Ostateczny kompromisowy tekst ustawy przewiduje, że rząd będzie mógł wydać na plan Marshalla 6.030.710.228 dolarów w przeciągu 15 miesięcy, jednakże, jeżeli prezydent Truman uzna to za stosowne, to będzie mógł wydatkować przyznaną sumę w przeciągu 12 miesięcy.

Aresztowanie przemytników walut w radzieckiej strefie okupacji

BERLIN (PAP.). — Agencja ADN donosi, że od chwili ogłoszenia reformy walutowej w strefach zachodnich, aresztowano ponad 5 tysięcy osób przy próbie nielegalnego przekroczenia granicy ze strefy radzieckiej. Przy aresztowanych znaleziono olbrzymie sumy pieniężne, niekiedy sięgające 400 tysięcy marek niemieckich.

Intrygi USA w Panamie

Dolary mają wznieść wojnę domową w tym kraju

NOWY JORK (PAP.) — Prasa donosi, że Partia Komunistyczna w Panamie opublikowała manifest, w którym stwierdza, że imperializm amerykański dąży do wywołania wojny domowej w Panamie, aby mieć pretekst do zajęcia tego kraju dla ochrony kanału panamskiego.

Jak wiadomo, w roku bieżącym Zgromadzenie Narodowe Panamy odmówiło dalszego wydzierżawienia Stanom Zjednoczonym baz, które uzyskały one w czasie wojny. Z tego też powodu Stany Zjednoczone zainteresowane są tym, aby w Panamie doszło do przewrotu i aby władzę zdobyły żywioły proamerykańskie

Krwawy terror faszystowski szaleje w Grecji



Z ponurego więzienia Averov pod Atenami kilkanaście opancerzonych wozów wywozi codziennie setki osób na rozprawę sądową. Jest to „ostatnia droga demokratów” — bo w wojskowym sądzie ateńskim skazuje

się tylko na jedną karę — karę śmierci. Sąd ten od chwili zgładzenia faszystowskiego ministra sprawiedliwości Ladasa (w pierwszym tygodniu maja br.) — do dnia 15 czerwca skazał na karę śmierci 3.000 osób.

Faszystowskiemu sądowi w Atenach nie u-

stępnie wojskowy sąd w Salonikach, zainstalowany w wielkiej sali koncertowej rozgłosił salonickiej — gdzie również skazuje się „tylko na karę śmierci”. Skazano tutaj setki uczonych greckich, prawników, właścicieli przedsiębiorstw prywatnych, robotników, wieśni-

ków — za „sympatie do rządu Markosa” — jak brzmiały faszystowskie wyroki.

Na ilustracji widzimy salę sądu w Salonikach — podczas jednej z rozpraw — gdzie skazano 73 osoby na karę śmierci.

Układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Węgierską

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Prezydent Republik Węgierskiej, opierając się o tradycje wielowiekowej przyjaźni między obu narodami, zważywszy, że umocnienie wzajemnej przyjaźni i pogłębienie współpracy odpowiada życzeniom i potrzebom narodów polskiego i węgierskiego, oraz przyczyni się do gospodarczego rozwoju obu krajów,

dając wyraz swojemu niezachwianemu dążeniu do utrwalenia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa, zgodnie z celami i zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych, postanowili zawrzeć Układ o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy i w tym celu wyznaczili jako swoich pełnomocników:

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Pana Józefa CYRANKIEWICZA — Prezesa Rady Ministrów i
Pana Zygmunta MODZELEWSKIEGO, Ministra Spraw Zagranicznych.

PREZYDENT REPUBLIKI WĘGERSKIEJ
Pana LAJOS DINNY'ES, Prezesa Rady Ministrów i
Pana ERIK MOLNAR, Ministra Spraw Zagranicznych, którzy po wymianie swych pełnomocnictw, uznanych za sporządzone w dobrej i należytej formie, zgodzili się na następujące postanowienia:

ARTYKUŁ 1

Wysokie Umawiające się Strony będą brały jak najpełniejszy udział we wszystkich akcjach międzynarodowych, które zmierzają do zachowania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, oraz w pełni przyczynią się do realizacji tych szczytnych zadań.

Wysokie Umawiające się Strony zobowiązują się do podjęcia wspólnie wszystkich kroków, będących w ich mocy, celem usunięcia niebezpieczeństwa ponownej agresji ze strony Niemiec lub jakiegokolwiek innego państwa, które sprzymierzyłoby się z Niemcami w polityce agresji, druga Wysoka Umawiająca się Strona udzieli jej bezwzględnie

ARTYKUŁ 2

Gdyby jedna z Wysokich Umawiających się stron została wciągnięta w działania wojenne z Niemcami, usiłującymi ponownie swą agresywną politykę, lub z jakimkolwiek innym państwem, które sprzymierzyłoby się z Niemcami w polityce agresji, druga Wysoka Umawiająca się Strona udzieli jej bezwzględnie

wojskowej i wszelkiej innej pomocy wszystkimi środkami, będącymi w jej rozporządzeniu.

ARTYKUŁ 3

Wysokie Umawiające się Strony zobowiązują się nie zawierać żadnego sojuszu i nie brać udziału w żadnej koalicji, akcji lub działalności, które byłyby skierowane przeciwko drugiej Umawiającej się Stronie.

ARTYKUŁ 4

Wysokie Umawiające się Strony będą się naradzały we wszystkich ważnych kwestiach międzynarodowych, które dotyczą interesów obydwu państw, lub pokoju i współpracy międzynarodowej.

ARTYKUŁ 5

Wysokie Umawiające się Strony będą w dalszym ciągu rozwijały i umacniały wzajemne stosunki gospodarcze i kulturalne w duchu szczerzej przyjaźni i ścisłej współpracy.

ARTYKUŁ 6

Wysokie Umawiające się Strony będą wy-

**Z UPOWAŻNIENIA
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ**
(-) J. Cyrankiewicz
(-) Z. Modzelewski

konywały niniejszy Układ w duchu Karty Narodów Zjednoczonych.

ARTYKUŁ 7

Niniejszy Układ wejdzie w życie z chwilą wymiany dokumentów ratyfikacyjnych i pozostanie w mocy w ciągu dwudziestu lat.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpi w Budapeszcie.

O ile jedna z Wysokich Umawiających się Stron nie wypowie niniejszego układu na rok przed upływem ustalonego okresu dwudziestoletniego, pozostanie on w mocy na okres dalszych pięciu lat i tak za każdym razem, dopóki jedna z Wysokich Umawiających się Stron nie wypowie go pisemnie na rok przed upływem bieżącego pięcioletnia.

Sporządzono w dwóch oryginalnych egzemplarzach, każdy w języku polskim i węgierskim, przy czym oba teksty posiadają jednakową moc obowiązującą.

Na dowód czego pełnomocnicy podpisali Układ niniejszy i wycisnęli na nim swe pieczęcie.

W Warszawie, dnia 18 czerwca 1948 r.

**Z UPOWAŻNIENIA
PREZYDENTA REPUBLIKI
WĘGERSKIEJ**
(-) L. Dinnyes
(-) E. Molnar

Prasa węgierska o sojuszu z Polską

BUDAPESZT (PAP) — Wiadomość o podpisaniu polsko-węgierskiego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, przyjęta została na Węgrzech z olbrzymim zadowoleniem. Wszystkie gazety podkreślają duże znaczenie tego układu dla wzmocnienia frontu pokoju i demokracji.

Centralny organ Węgierskiej Partii Pracujących, dziennik „Szabad Nep”, wskazuje na wspólne koleje losów narodu węgierskiego i polskiego. Oba te narody dawniej występowały przeciwko kolonizacyjnym zakusom imperializmu amerykańskiego.

Prowokacje na granicy albańskiej

BELGRAD, PAP. — Albańska agencja telefoniczna donosi, że w okresie od 2 do 14 bm. oddziały wojsk ateńskich czterokrotnie naruszyły granice Albanii.

Organ węgierskich Związków Zawodowych „Nepsava” stwierdza, że podpisanie układu węgiersko-polskiego było nową manifestacją sukcesów demokracji ludowej, sukcesów pokojowej polityki i twórczej pracy.

Pierwsze spotkanie słuchaczy centralnych szkół KC PPR i CKW PPS

W dniu 19 bm. odbyło się w Socjalistycznym Ośrodku Szkoleniowym PPS im. Dubois w Otwocku pierwsze wspólne spotkanie słuchaczy centralnych szkół partyjnych przy CKW PPS i KC PPR. Zebranie zagał tow. Cesarski, zapraszając do prezydium narady tow. Baranowski — sekr. CKW PPS, p. Bliński — prof. Schaffa, członka CKW PPS — Rybickiego i innych.

Referaty, które stały się podstawą do ożywionej dyskusji wygłosił w imieniu kierownictwa obu szkół partyjnych — tow. prof. Schaff i Afanesiew.

Wyrazem całkowitego zbliżenia ideologicznego słuchaczy obu szkół partyjnych jest uchwalona jednomyślnie przy długotrwałych oklaskach rezolucja tej treści:

„Wspólna walka klasy robotniczej w przeszłości, wspólne budownictwo Polskiej Ludowej w oparciu o jednolity front partii robotniczych doprowadziła klasę robotniczą do jedności organicznej, stając się fundamentem dla wszelkich dalszych osiągnięć na drodze do Socjalizmu.

Na obecnym etapie historycznym najważniejszym zagadnieniem staje się stworzenie pełnej jedności ideologicznej w polskim ruchu robotniczym, która może być osiągnięta na drodze wspólnego masowego szkolenia kadr PPS i PPR, opartego na trwałych podstawach naukowego socjalizmu.

Zjazd Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi

W Łodzi odbył się czwarty doroczny wojewódzki zjazd delegatów Stronnictwa demokratycznego z terenu Łodzi i woj. łódzkiego. Na zjazd przybyło ok. 300 delegatów.

Po odegraniu hymnu państwowego obrady zjazdu otworzył prezes komitetu wojewódzkiego SD dr W. Tomaszewicz powołując na przewodniczącego p. Jodłowski.

Po przemówieniach powitalnych zabrał głos sekretarz generalny SD wiceminister sprawiedliwości Leon Chajm, który stwierdził, że właśnie w obliczu ruchu robotniczego i ruchu chłopskiego przed Stronnictwem Demokratycznym jako organizacją grupującą postępowe mieszczaństwo i inteligencję otwierają się jeszcze szersze niż dotychczas perspektywy rozwojowe.

Przewodniczący prof. dr Jodłowski dziękując referentowi uzupełnił referat ten własnymi uwagami.

W toku obrad zjazdu sprawozdanie z działalności władz stronnictwa złożył prof. dr Tomaszewicz, nac. Świątkowski i dr Leśniczak.

W dyskusji zabierało głos kilkunastu mówców w tym m.in. prof. Hilarowicz, ob. Alekrowa, nac. Szczepaniak i inni.

Po dokonaniu wyborów nowych władz uchwalono kilka rezolucji w sprawie budownictwa mieszkaniowego, spółdzielczości mieszkaniowej i aktualnych zagadnień kupieckich i rzemieślniczych, wzmocnienia walki z alkoholizmem itd.

Przykład klasy robotniczej Łodzi Akademia w Teatrze Powszechnym w związku z akcją usprawnienia pracy

W dniu wczorajszym odbyła się w Teatrze Powszechnym uroczysta akademia z okazji podjęcia przez załogi fabryk łódzkich akcji usprawnienia produkcji. Salę teatru wypełnili szczerze robotnicy fabryk łódzkich, przewodnicy pracy, przedstawiciele Związków Zawodowych i aktywni partyjni PPR i PPS.

Referat o sytuacji gospodarczej kraju wygłosił kierownik wydziału ekonomicznego Komitetu Łódzkiego PPR, tow. Kakietek, który zobrazował drogę rozwoju gospodarki Polskiej Ludowej od chwili wyzwolenia do dnia dzisiejszego.

Przedstawiciel CKW PPS, tow. Kretkowski, przybył na akademię w Warszawie, podkreślił w swoim przemówieniu, iż podjęta przez robotników łódzkich akcja usprawnienia produkcji odbiła się głośnym echem w całym kraju.

— Warszawa, Śląsk i cały kraj — oświad-

czył mówca — mają oczy skierowane na Łódź gdzie świadomi robotnicy, członkowie partii robotniczych i bezpartyjni, rozpoczęli walkę o punktualność. Za przykładem Łodzi musi pójść cała Polska. Punktualność w rozpoczęciu i kończeniu pracy, przyczyniająca się do szybszego wykonania planów w Polsce, musi stać się nawykiem wszystkich ludzi pracy.

Mówca wezwał do przestrzegania dyscypliny pracy, do usprawnienia działalności administracji i transportu.

Zarówno przemówienie tow. Kakietka, jak i tow. Kretkowskiego, było owacyjnie przyjęte przez zgromadzonych robotników.

Po części oficjalnej odbyło się przedstawienie sztuki „Grzegorz Dyndała” w wykonaniu zespołu Teatru Powszechnego. Publiczność burzliwymi oklaskami nagrodziła świetnych wykonawców sztuki.



— Szczęśliwej drogi, Chodza Nasredin! Nie zapominaj ojczystej Buchar! Szczególnie wzruszające było pożegnanie z kowalem Jusupem i Alim. Gruby właściciel herbaciarń nie mógł powstrzymać łez, które obficie zwilżyły jego czerwone, pulchne policzki.

Do chwili otwarcia bram Chodza Nasredin był u Niazia, ale jak tylko pierwszy muezzin przeciągnął ponad miastem smętnie brzmiącą nię swego głosu — Chodza Nasredin i Giuldżan ruszyli w drogę. Stary Niaz odprowadził ich do rogu — dalej Chodza Nasredin nie pozwolił: stary przystanął, spoglądał za nimi wilgotnymi oczami, aż zniknęli za zakrętem. Przyfrunął lekki wiaterek i zaczął krążyć po zakurzonej drodze, troskliwie zamiatając ślady.

Niaz szybko pobiegł do domu, pośpiesznie podniósł się na dach, skąd w-

dać było przestrzeń daleko za bramą miejską: stał nadwyrężając swoje stare oczy i ocierając nieproszone łzy, wpatrywał się długo na bury, spalony od słońca pagórek, za którym wiła się, uciekając daleko, daleko szara wstęga drogi. Czekał długo i do serca jego zaczęło się zakradać zwątpienie: czy nie wpadł Chodza Nasredin i Giuldżan w ręce straży? Ale przyglądając się starzec dojrzał w oddali dwie plamy — szarą i białą: wciąż się oddalały, wciąż zmniejszały się, wreszcie szara zniknęła zupełnie na tle pagórka, a biała jeszcze długo była widoczna, to ginąc w rozpadlinach i rowach, to ukazując się. Wreszcie i ona zniknęła i rozpięta się w blasku wstającego dnia... Rozpoczął się dzień, a wraz z nim i żar. A stary nie czując upału siedział na dachu w gorzkim zamyśleniu: Jego stara głó-

wa trzęsła się, i w gardle coś go dusiło. Nie narzekał na Chodzę Nasredina, ani na swoją córkę; życzył im wszelkiego szczęścia; ale było mu gorzko i serce jego wzbierało boleścią, gdy myślał o sobie — o tym, że dom jego opustoszał i że nikt ani dzwiczną piosenką, ani wesółym śmiechem nie umili jego samotnej starości.

Powiał gorący wicher, zakoił się winogronowe liście, podniósł kurzawę, musnął skrzydłem suszące się na dachu ganki, które zadzwieczyły żałośnie i przeciągle, jak gdyby i one tęskniły za tymi, którzy porzucili ten dom...

Niaz ocknął się, a zaślyszawszy za sobą jakiś szum — obejrzał się: do niego na dach wchodził po schodach jeden za drugim trzej bracia, mieszkający w sąsiedztwie: byli garncarzami i każdy z nich był zuchem — tylko patrzeć!

Podeszli, pochylił się przed starcem z wyrazami najwyższej czci.

— O szanowny Niaz! — powiedział najstarszy. — Córka twoja odeszła od ciebie za mąż za Chodzę Nasredina, ale nie powinieś trapić się, ani smuć, gdyż takie jest wieczne prawo natury, że sama nie żyje bez jelenia, krowa bez byka i kaczkuszka nie żyje bez kaczoza. A czy dziewczyna może żyć bez wierzona i oddanego przyjaciela i czy

Bóg nie stworzył parami wszystkiego, co żyje na tej ziemi, a nawet pędy bawełny podzielił na męskie i żeńskie? Aby jednak starość twoja nie była ciemna, o szanowny Niazie, postanowiliśmy w trójkę powiedzieć ci, co następuje: kto spowinowacił się z Chodzą Nasredinem, ten jest spowinowany ze wszystkimi mieszkańcami Buchar i w ten sposób jesteś i naszym krewnym. Jest ci wiadomym, że w ubiegłym roku w największym żalu i smutku pochowaliśmy naszego ojca, a twego przyjaciela, szanownego Mameda-Alego i obecnie przy naszym ognisku widnieje puste miejsce przeznaczone dla głowy rodziny; jesteśmy jednak pozabawieni szczęścia spoglądania z szacunkiem na białą brodę, bez której zarówno jak i bez dziecącego śmiechu — dom uważany jest za nawpół pusty, gdyż spokojnie i dobrze była człowiekowi tylko wtedy, gdy znajduje się pomiędzy tym, który mu dał życie i tym, który leży w kołysce, a któremu on sam dał życie. I dlatego, o szanowny Niazie, prosimy cię przychylić się do naszej prośby: wejść do naszego domu i zająć przy ognisku miejsce przeznaczone dla najstarszego, abyś był dla nas trojga ojcem, a dla naszych dzieci dziadkiem.

Kronika m. Radomska

Siedem ogólnopolskich central spółdzielczych

przejmie całokształt interesów spółdzielczych w kraju

KOMU WINSZUJEMY

Poniedziałek, 21 czerwca 1948 r.
Dziś: Alojzego, G. Marc.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- 10 — Straż Pożarna
- 11 — Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
- 12 — „Głos Radomszczański“
- 12 — R. S. W. „Prasa“
- 13 — Powiatowa Komenda MO.
- 51 — Miejski Komisarjat MO
- 50 — Szpital Powiatowy
- 91 — Starostwo Powiatowe

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego“

Radomsko, ul. Reymonta nr 39.
Administracja — telefon nr 12, czynna codziennie od godz. 9-ej do 16-ej w soboty od godz. 9-ej do 13-ej.

Nowy zarząd SL

Prezesem Stronnictwa Ludowego w powiecie Radomsko został wybrany Władysław Szota, prezes Związku Samopomocy Chłopskiej. Wiceprezesem zaś — Zygmunt Łuszcz, wójt gminy Masłowice.

Wieczorem, dnia 18 bm. zakończyła swe pierwsze posiedzenie Naczelna Rada Spółdzielcza. W dalszym ciągu obrad przedstawiciel Państwowej Rady Spółdzielczej, która przestaje istnieć w związku z przejściem jej agend przez Centralny Związek Spółdzielczy, złożył swój mandat na ręce prezesa Naczelnej Rady i Centralnego Związku Spółdzielczego. Przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych, ob. Michalski poinformował o opracowaniu projektu układu zbiorowego o pracę, który obowiązywać będzie w całej spółdzielczości. Dyr. Marszałek przedstawił ważniejsze przepisy nowych statutów Central Spółdzielni.

Na podstawie sprawozdań poszczególnych komisji, Naczelna Rada Spółdzielcza powzięła uchwały w sprawie powołania do życia z dniem 1 lipca następujących central spółdzielni: Centrali Spółdzielni Spożywców, Centrali

Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“, Centrali Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich, Centrali Spółdzielni Księgarskich i Wydawniczych, Centrali Spółdzielni Pracy, Centrali Spółdzielni Wytwórczych „Solidarność“ i Centrali Spółdzielni Mieszkaniowych. Jednocześnie powołane zostały rady nadzorcze tych central oraz zatwierdzone, względnie odpowiednio zmienione statuty.

Naczelna Rada Spółdzielcza uchwaliła ponadto rozwiązać z dniem 30 czerwca br. — „Społem“, Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. Uchwalono, iż „Społem“ przekaze właściwym centralom spółdzielni udziały członkowskie wpłacone przez spółdzielnie. Uchwałą Naczelnej Rady Spółdzielczej rozwiązano centrale spółdzielni spedycyjno-przewozowych, przekazując majątek i agendy tej instytucji — nowopowstałej Centrali Spółdzielni Pracy. Zlikwi-

dowana będzie także centrala gospodarcza spółdzielni wytwórczych i konsumpcyjnych „Solidarność“, której agendy przejmie nowopowstała centrala spółdzielni wytwórczych „Solidarność“.

W związku z powołaniem do życia nowych central, przedstawiciel Zw. Zaw. Pracowników Spółdzielczych ob. Michalski złożył zapewnienie, iż pracownicy spółdzielczy dołożą wszelkich starań, aby jak najlepiej przysłużyć się, w ramach nowej organizacji spółdzielczości dziełu budowania Polski Ludowej.



SZKOŁA BUDOWNICTWA OKRĘTOWEGO ZASIŁA KADRY FACHOWCÓW STOCZNIOWYCH.

W Państw. Liceum Budownictwa Okrętowego w Gdańsku odbywają się egzaminy maturalne. W roku bieżącym szkołę opuścił 40 uczniów z wydziału budowy kadłubów i 37 z wydziału maszynowego. Nowi maturzyści odbędą jeszcze w ciągu lata praktyki na statkach polskich, po czym zasiłą kadry fachowców przemysłu stoczniowego.

WZOROWA HODOWLA KONI ROZDZIAŁ KONI I KRÓW DLA ZNISZCZONYCH GOSPODARSTW POWIATU PRZEMYSKIEGO.

Z doradczych kredytów Związek Samopomocy Chłopskiej w Przemyslu zakupił i rozdał wśród najuboższych gospodarzy tego powiatu 26 krów oraz zapoczątkował zespół konkursowy wychowu cieląt. Równocześnie z subwencji rządowej rozprodawano ponad 30 koni wśród gospodarstw zniszczonych działaniami wojennymi.

W OLKUSKIM

W majątku państwowym w Udorzu (gm. Żarnowiec) uruchomiona została pierwsza w powiecie olkuskim wzorowa hodowla koni. Stadnina składa się z 10-ciu klaczy (anglo-araby) i kilku ogierów z Państwowej Stadniny w Drogomyslu. W majątku tym o obszarze 310 ha, prowadzone jest ponadto wzorowe gospodarstwo.

Uroczyste zakończenie roku szkolnego

Celem zapoznania miejscowego społeczeństwa z pracą naukową i społeczno-obywatelską naszej młodzieży — przygotowane zostały następujące imprezy:

1. W dniach od 24. 6. do dnia 26. 6. 1948 r. urządzona zostanie WYSTAWA prac szkolnych naszej młodzieży w gmachu „Państwowego Gimnazjum Handlowego i Liceum Administracyjnego w Radomsku“ — ul. Reymonta 26.

Otwarcie wystawy w dniu 24. bm o godzinie 10 rano.

2. Dnia 25. bm o godzinie 18, pod kierownictwem prof. ob. Marii Bartnikowej urządzona zostanie na dziedzińcu szkolnym zespołowe tańce i ćwiczenia gimnastyczne dziewcząt oraz OGNISKO pod hasłem „JUNACZKA W SŁUŻBIE POLSCE“. W tym samym dniu odbędą się zawody w SIATKÓWKĘ pomiędzy zespołem uczniów naszego Gimnazjum a uczniami z I-go Państwowego Gimnazjum w Radomsku.

3. W dniach od 21 do 23 bm. odbędą się lekcje przykładowe w następujących klasach i godzinach: „Państwowe Gimnazjum Handlowe i Lic. Admin.

21 czerwca br.

a) godz. 8 rano, lekcja „Pisanie na maszynach w kl. 4a — naucz. M. Rudnicka; b) godz. 9,50 — lekcja księgowości w kl. 3 — naucz. Gracjan Pyrek; c) godz. 9,50 — Przystosowanie Wojskowe w kl. 4a — naucz. M. Bartnikowa; d) godz. 11,55 — język polski w kl. 4c — naucz. B. Walczykowska.

22 czerwca br.

a) godz. 8 — Język Polski w kl. 3 — naucz. H. Cyndecka; b) godz. 10 — Księgowość w kl. 4c — naucz. Gracjan Pyrek; c) godz. 11,45 — Fizyka w kl. 3 — naucz. J. Sidorowicz; d) godz. 11,45 — Org. i Techn. Handlu w kl. 2b — naucz. Zdzisław Tatar; e) godz. 16,35 — Język angielski w kl. 1 Lic. Admin. — naucz. R. Piwowarczyk; f) godz. 17,25 — Org. i Techn. Handlu w kl. 2b — naucz. Zdzisław Tatar.

23 czerwca br.

a) godz. 11,45 — Nauka o Polsce i Świecie Współczesnym w kl. 4b — naucz. Walczykowska Bogumiła.

Publiczna Średnia Szkoła Zawodowa w Radomsku:

W dniu 21 czerwca br.

a) godz. 15,40 — Geografia w kl. 1 — naucz. Kotelnicki E.; b) godz. 15,40 — Język Polski w kl. 2 — naucz. Nejman Halina.

W dniu 22 czerwca br.

a) godz. 18,15 — Wiad. Sp. Gospodarcze w kl. 3 — naucz. Walczykowska B. b) godz. 18,15 — Fizyka z Mater. Ogóln. w kl. 2 — naucz. Kowalewski B.

4. W dniu 26 czerwca br. o godz. 18 odbędzie się uroczyste zakończenie roku szkolnego 1947-48 w sali Polskiej Partii Socjalistycznej przy ul. Daszyńskiego.

Na uroczystości tej wręczone zostaną uczniom i uczennicom stypendia oraz inne dary z funduszy Rady Opiekuńczej oraz rozdane zostaną świadectwa ukończenia, uczniom i uczennicom kl. 4-ej Gimnazjum Handlowego — kl. 3 Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej oraz świadectwa dojrzałości abiturientom „Państwowego Liceum Administracyjnego“.

Jednocześnie wystąpi chór szkolny, który zaprodukuje szereg pieśni Moinuskiej i pieśni partyzanckich.



Myśli te kielkowały w głowie majora, gdy szybkim krokiem wraz z Miszą wracał przez miasto do domu. W ciągu tych kilku godzin Zareczański wyraźnie zmienił swoje oblicze. Pełne trwogi napięcie wzrastało z godziny na godzinę. Nienal na każdym kroku spotykano grupki ludzi z tobołami, którzy ładowali się na ciężarówkę, wozy, albo po prostu szli pieszo. Przez ulice miasta ciągnął długi sznur samochodów, pełnych wojska i amunicji. — Ewakuacja odbywała się w zupełnym porządku, choć była nagle i niespodziewana. Obserwując nieznacznie twarz Miszy, Amosow spostrzegł lekką, pełen triumfu i wewnętrzznego zadowolenia uśmiešek, który czaił się w kąciach ust „bratanka“. Postanowienie powzięte przez Amosowa, zaczęło w jego wyobraźni nabierać realnych kształtów.

XI. Śmiały plan.

Gdy wrócili do domu, Misza z niepokojem popatrzył na zegarek. — Obawiam się, że pozostało zbyt mało czasu, aby przystąpić do pracy — powiedział swoim bezbarwnym głosem i uśmiechając się

dodał po chwili: — Zresztą, mam wrażenie, iż obejdzie się bez nar. Rosjanie niebawem opuszczą Zareczańsk...

Dał się namówić z łatwością na lekką przekąskę suto zakrapianą wódeczką. Wyglądał wyraźnie na człowieka który z niecierpliwością wyczekuje dalszego rozwoju wypadków. Zapalając papierosa, zwrócił się z uśmiechem do Amosowa:

— Kapitanie! Jestem pewien, że jeszcze dzisiejszej nocy będziecie mogli po trzydziestu latach włożyć swój mundur! Wcale nie żelim, że nie udało nam się spełnić zadania. Wykonają go z większym powodzeniem nasze „Junkersy“. Możecie przejść się po mieście i zobaczyć w jakim dzikim pośpiechu ucieka ta bolszewicka hołota. Widziałem to kilka razy, ale was to niewątpliwie zaciekawili...

Propozycja Niemca rozwiązywała ręce Amosowi, który przez cały czas rozmyślał, jak wymknąć się z domu by nie wzbudzić podejrzeń Miszy. Nie odpowiadając skinał głową i powoli skierował się do drzwi. Już na progu usłyszał głos, żegnającego go „bratanka“. — Niech wujaszek będzie tylko ostrożny i

nie kręci się, bo mogliby go jeszcze uprowadzić z sobą, ratując przed Niemcami...

Na dworze już było ciemno. W oddaleniu słychać było coraz głośniejsze wybuchy pocisków artyleryjskich. Na ciemnym niebie czerwienili się tony pożarów. To paliły się okoliczne wsie. Walka toczyła się już niedaleko miasta. Opuszczając w pośpiechu swoje domy Zareczanie zakopywali w ogrodach i sadach rzeczy których nie mogli zabrać z sobą. a nie chcieli pozostawić na pastwę wrogów. Przez ciemne uliczki pędzili bydło, które, jakby rozumiejąc grozę sytuacji trwożnie ryczało. Skrzykiwały wozy styszało się zdenerwowane głosy kobiet i płacz dzieci... W tej złowieszej symfonii wyczuwało się całą przejmującą grozę ewakuacji.

Major Frolow z trudem odnalazł jednego z kierowników wywiadu. W urwanyach słowach szybko wyjaśnił mu swój plan. Officer znacząco i z szacunkiem popatrzył na strokaczą twarz Frolowa. Powiedział z pewnym wahaniem w głosie

— Chcecie pozostać w mieście i dalej odgrywać rolę Speiera. Rzykujecie mocno, majorze!

— Ale za to mogę dużo zdziałać — szybko zareplikował Frolow, zatrzymać Miszę możemy każdej chwili ale co to nam da? Będzie trójka o jednego hitlerowskiego lotra! Lecz zostaną setki innych, tym niebezpieczniejszych, bo działających w ukryciu. Roztoczę tę grę nie wolno przerywać. Misza mi wystarczy absolutnie. Jego słowa będą najlepszą poręką dla mnie, gdy Niemcy spotkają w Zareczańsku swego starego asenta. To mi ułatwi zdobycie zaufania ich głównych czynników

wywiadowczych. Czy rozumiecie, co to znaczy? To da nam możliwość wykrycia całej bandy szpiegowskiej. Nie wolno również zapominać, że na terenie Zareczańska będzie działał oddział partyzancki, który również będzie potrzebował mojej pomocy. Zostanę w mieście!

— Rzykujecie głowa, majorze! — z naciskiem podkreślił po wysłuchaniu jego wywodów kierownik zareczańskiego wywiadu.

Frolow machnął ręką. Major był od dawna przyzwyczajony do ryzykownej gry, w której stawka było jego życie. Propozycja i plan Frolowa zostały zaakceptowane. Dostał jeszcze kilka niezbędnych wskazówek i na pożegnanie mocno uścisł dłoń Niemcy byli już tuż pod samym miastem.

Ale wojska niemieckie obawiały się wtargnąć odrazu do Zareczańska opuszczonego przez armie radziecką. Dowództwo niemieckie nie chciało ryzykować możliwości ulicznych walk i dało rozkaz wkroczenia do miasta dopiero po upewnieniu się, że w Zareczańsku nie pozostał ani jeden żołnierz radziecki.

Zajęcie miasta odbyło się z typową dla Niemców pompą. Do bezbrannego Zareczańska wpał oddział motocyklistów, strzelających z automatów. Do kilku minutach w mieście nie było ani jednej całej szyby, ani jednego całego i nie spłodowanego sklepu... Na chodniku głównej ulicy leżało kilkoro zabitych dzieci, które padły ofiarą swej ciekawości oraz „odwagi“ faszystowskich żołnierzy. Miasto wyglądało jak umarłe. Nieliczni mieszkańcy, którzy nie zdążyli uciec schowali się w piwnicach. (D. c. n.)

W Związkach Zawodowych

UWAGA, BUDOWLANI!

Zarząd Oddziału Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego, Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów w Łodzi, ul. Traugutta 18 zwołuje na dzień 23 b. m. godz. 16-ta w sali Centralnej Świecili przy ul. Nawrot 23 zebranie Rad Zakładowych, Delegatów, oraz Delegatów Spółdzielczych.

Równocześnie zawiadamiamy, że w dniu 23 b. m. godz. 16,30 odbędzie się zebranie wszystkich kobiet z Przemysłu Budowlanego. Ze względu na ważność sprawy przybycie obowiązkowe.

Uroczystość zakończenia roku szkolnego w Szkole Pracy Społecznej TUR

Szkola Pracy Społecznej TUR kończy pierwszy rok swej działalności. Z tej okazji odbędzie się w sobotę, dnia 26 czerwca br. o godz. 18-ej w lokalu Szkoły, przy ul. Skorupki 6-8 uroczystość, na której zobrazuje się wyniki rocznej pracy.

Szkola Pracy Społecznej posiada wydziały: Społeczno-oświatowy, Administracyjno-Samorządowy i Spółdzielczy.

Należy się spodziewać, że nie zabraknie na tej uroczystości przedstawicieli świata pracy.

Co usłyszymy przez radio

13.00 Audycja rozrywkowa. 13.45 „Szecherezada”. 14.30 Pogadanka dla maturzystów. 14.40 (L) Z dzisiejszej prasy, 14.45 (L) Fragmenty z opery „Faust” Gounoda płyty. 15.05 (L) „Alkoholizm jako klęską społeczną”. 15.15 (L) Kwadrans muzyki operetkowej (płyty). 15.30 Pogadanka dla dzieci. 15.45 Muzyka lekk. 16.00 Dziennik. 16.30 „W wiosennym nastroju”. 17.00 Audycja dla młodzieży. 17.15 Koncert Orkiestry smyczkowej PR. 17.45 Przejrzyj tygodnia. 18.05 Koncert muzyki lekkiej. 18.45 „Igraszki nieba” — fragment powieści M. Rusinka. 19.00 (L) „Tu mówi robotnicza Łódź”. 19.10 (L) Audycja Łódzkiej Chorągwi Harcerskiej i Harcerzy. 19.30 „Emancypantki”. B. Prusa. 19.45 „Dawna Muzyka Polska”. 20.20 „Powstanie czerwcowe” — odczyt. 20.35 Dziennik. 21.00 (L) Koncert życzeń (cz. I). 21.13 (L) Muzyka popularna (płyty). 21.28 (L) Omówi progr. lok. na jutro. 21.30 Koncert Symfoniczny. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.20 Program na jutro. 23.30 (L) Koncert życzeń (cz. II) 23.45 (L) Zakończenie audycji i Hymn.



UWAGA, ZWM-OWCY MATURZYSCII
Dnia 29 bm. (wtorek) o godz. 20-tej w lokalu Z.Ł. ZWM, Plac Zwycięstwa 13, odbędzie się zebranie wszystkich maturzystów członków Związku Walki Młodych. Ze względu na specjalnie poważny charakter wymienionego zebrania, obecność wszystkich maturzystów obowiązkowa.
Referat Szkolny Z.Ł. ZWM.

Wytwórnia STEPLI R. S. W. „Prasa”
Łódź, Narutowicza 29
wykonuje pieczętki gumowe wszelkiego rodzaju

ZAWIADOMIENIE

Przyjmujemy wszelką garderobę do reperacji, farbowania i czyszczenia su chym sposobem „Tri” ceny fabryczne — wykonanie solidne.

Na żądanie odsyłamy na miejsce. Pogotowie krawieckie pod fachowym kierownictwem W. Różycka i S-ka. Łódź, ul. Wólczańska 252. 3686k

AKWIZYTOR
wykwalifikowany poszukiwany natychmiast

Zgłaszać się: Biuro Ogłoszeń „Prasa”, Piotrkowska 55

Ze sportu

PTC mistrzem klasy A

Wczoraj zakończono piłkarskie mistrzostwa okręgu łódzkiego



W niedzielę zakończyły się mistrzostwa piłkarskie klasy A okręgu łódzkiego. Mistrzem został zasłużenie zespół PTC z Pabianic, posiadając 23 punkty przed TUR-em tomaszowskim i Widzewem. Kolejarze aczkolwiek zasłużyli na lepszą lokatę, znaleźli się na czwartym miejscu tabeli. Dalej kroczą: Concordia, Zjednoczone, Lechia, Boruta, EKS i TUR Łódź. Zasadniczo drużyna robotnicza winna znaleźć się w niższej klasie, jednak, jeśli PTC zaawansuje do drugiej ligi państwowej, TUR utrzyma się w klasie A. Nowemu mistrzowi Łodzi życzymy w rozgrywkach międzyokręgowych jak najlepszych wyników. Już w nadchodzącą niedzielę czeka PTC spotkanie z mistrzem Klek w Pabianicach.

Krótkie sprawozdanie z ostatnich zawodów o mistrzostwo klasy A podajemy poniżej: PTC — TUR Łódź. Zawody rozegrane na boisku Zjednoczonych. W pierwszej części meczu uwidoczniła się przewaga PTC, w drugiej natomiast była gra równorzędna. Sądząc z przebiegu zawodów, goście winni mecz bezwzględnie wygrać. Stało się jednak inaczej. Drużyna TUR-u, mimo, że znajduje się na końcu tabeli, ambicją nadrabiała braki techniczne. Bramki padły: w 43 minucie dla PTC przez Kurowskiego oraz dla TUR-u przez Bombę. Gra była interesująca, prowadzona w żywym tempie, ostro, jednak nie brutalnie. W PTC świetnie wypadł Miller w pomocy oraz Zuber i Grabski. W TUR-ze natomiast podobną rolę w pełnił Wajnka.

EKS wygrał z Lechią w stosunku 2:1 (1:1). W zawodach Widzewa z Borutą zwycięstwo odnieśli łodzianie w stosunku 2:1. Bramki dla Widzewa zdobył niezawodny Pawlikowski, który powinien znaleźć się w drużynie ligowej. Honorowy punkt dla Boruty strzebił Rajtar.

KOŃCOWA TABELA DRUŻYN KL. A:

	gier	st. pkt.	st. br.
1. PTC	18	23:13	52:31
2. TUR (Tomaszów)	18	22:14	36:34
3. Widzew	18	20:16	41:37
4. ZSK	18	19:17	46:36
5. Concordia	18	19:17	37:51
6. Zjednoczone	18	18:18	37:43
7. Lechia	18	16:20	34:36
8. Boruta	18	15:21	32:38
9. EKS	18	14:22	39:44
10. TUR (Łódź)	18	12:24	31:41

Liga żużlowa

Motocykliści z Leszna

zaimponowali nam swymi maszynami

Na torze żużlowym WKS-u, w fatalnych warunkach atmosferycznych (ulewny deszcz) rozegrano zawody o mistrzostwo Ligi Żużlowej z udziałem 3-ch zespołów: KM (Leszno), OM TUR (Okęcie — Warszawa) i DKS (Łódź).

Zawodnicy Leszna, mając maszyny bardzo dobrze przygotowane technicznie, jechali bez defektów, które często trafiały się motocyklistom DKS-u i OM TUR-u. W ogólnej punktacji zwyciężyła drużyna KM — 21 punktów, przed DKS-em — 14 punktów.

TPŻ dziękuje

Zarząd Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza w Brzezinach, wyraża podziękowanie Inspektorowi Wojewódzkiemu Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza Łódź, ob. kpt. Piszkiewiczowi, zespołowi orkiestry wojskowej garnizonu łódzkiego, Komitetowi Organizacyjnemu, drużynom piłki nożnej: drużynie wojskowej z Łodzi, drużynie Klubu Sportowego

ZWM „Zryw” oraz społeczeństwu m. Kolaszek i Brzeziny, za bardzo czynny i energiczny udział w majówce, która odbyła się w dniu 13 czerwca 1948 roku w lesie kolaszkowskim.

Przed majówką odbył się mecz piłki nożnej, między drużyną wojskową z Łodzi oraz drużyną ZWM „Zryw” Brzeziny, z wynikiem 4:0 na korzyść Brzeziny.

Całkowity dochód z meczu i majówki, został przeznaczony na ukończenie pomnika żołnierzy polskich poległych w walce z hitleryzmem w roku 1939-45.

Dziś szczypiorniak

Dzisiaj o mistrzostwo kl. A w szczypiorniaku grają i kobiety, boisko Helenów, godz. 18 EKS—HKS, godz. 19: Zryw—Zjednoczone.

Ppor. Ryżow i chor. Wójciński triumfują w zawodach hipicznych w Łodzi

W niedzielę odbyły się zawody konne na Placu 9-go Maja w dwóch konkurencjach. W konkurencji lekkiej dla koni młodych i mniej zaawansowanych w finałowych spotkaniach pierwsze miejsce uzyskał chorąży Wójciński na klaczy Wina, drugą lokatę zajął rotmistrz Harla na klaczy Era.

Trzecie miejsce zdobył chorąży Koszubuk na klaczy Nusia, natomiast czwartą lokatę zajął chorąży Kawka na Gastronomii.

W drugim konkursie dla koni bardziej zaawansowanych pierwsze miejsce zajął ppor.

Ryżow na Lokietku, drugą lokatą przypadła w udziale Arynowi na walucho Kubika a trzecią również ppor. Ryżowowi, który startował na innym koniu. Publiczności zebrało się około 3 tysięcy.

Hollo! Tu Budapeszt

Niculesen zwycięża w wyścigu koarskim

BUDAPESZT (obsł. wł.). — W trzecim dniu Igrzysk Bałkańskich, w kolarstwie odbył się wyścig na dystansie 180 km Budapeszt — Gyongos. W wyścigu brały udział zespoły: Polski, Bułgarii, Jugosławii, Czechosłowacji, Triestu, Rumunii i Węgier.



Niculesen (Rumunia)

Indywidualnie zwyciężył niespodziewanie Rumun Niculescu, wyprzedzając pozostałych zawodników o ok. 16 minut. Polacy Wrzesiński, Siemiński, Bukowski i Wójcik zajęli „ex aequo” 9 miejsce.

W klasyfikacji drużynowej zespół polski zajął 5 miejsce.

Bek ósmy w Budapeszcie

BUDAPESZT (obsł. wł.). W ramach Igrzysk Bałkańskich w kolarstwie rozegrano wyścig finałowy na dystansie 200 m ze startu lotnego. Wyścig zakończył się sukcesem sprinterów czeskich, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca. Pierwszym był Machek (Czechosłowacja). Polak Bek znalazł się w pierwszej ósemce.

Bieg finałowy na dystansie 4.000 m na torze, do którego zakwalifikował się zespół polski, przełożony został na dzień 21 bm, ze względu na niepogodę.

Wisła i Rymer zwyciężają

Wczoraj rozegrane zostały dwa spotkania ligowe, w których Wisła pokonała Wartę 5:2 (2:0), a Rymer zwyciężył Garbarnię 4:3 (1:1).

Butelki na boisku

Rumunia - Bułgaria 3:2

BUKARESZT (Obsł. wł.). W ramach mistrzostw piłkarskich Igrzysk Bałkańsko-Srodkowo-Europejskich rozegrany został w Bukareszcie mecz pomiędzy Rumunią i Bułgarią. Po grze na niskim poziomie zwyciężyła drużyna rumuńska w stosunku 3:2 (1:2).

Mecz obfitował w przykre incydenty, wywołane brutalną grą obu drużyn. Publiczność interweniowała w grze rzucaniem butelek na boisko.

Sędzia Szigety (Węgry) nie potrafił opamiętać brutalnej gry obu drużyn.

Tyły „Cracovii” były dla łodzian nie do przebycia

Sobotni występ LKS-u w Krakowie — jak przewidyaliśmy — nie przyniósł łodzianom sukcesu. Cracovia pokonała swych gości w stosunku 6:1. Pomimo tej porażki kibice LKS-u, którzy obserwowali grę swych pupiłków w Krakowie, byli z niej zadowoleni, a to głównie dzięki dobrej grze ataku.



Łącz (LKS)

— Cemu więc przypisać tak wysoką porażkę czerwonych koszul? — zapytała się z pewnością nie jeden z Czytelników? — Porażkę przypisać należy — mówi większość z tych, którzy towarzyszyli LKS-owi do Krakowa — przede wszystkim pomocy i doskonałemu usposobionemu atakowi gospodarzy.

Cracovia uzyskała prowadzenie już w 4-ej minucie gry ze strzału Różankowskiego. W kilkanaście minut później drugą bramkę zdobył dla Cracovii z rzutu karnego Glimas.

Zapisy kandydatów do klas VIII i IX (Dalszy ciąg)

- 7) VII Państwowe Gimnazjum i Liceum — Al. Kościuszki 71 (od 1 września rb. czynne będzie przy ul. Narutowicza 59a) ze szkół powszechnych Nr. 32, 33, 34, 50, 132, 134.
- 8) VIII Państwowe Gimnazjum i Liceum — ul. Nowotki 105 — ze szkół powszechnych Nr. 1, 21, 75, 111, 139, 151.
- 9) IX Państwowe Gimnazjum i Liceum — ul. Pabianicka 34 — (od 1.IX rb. będzie czynne przy ul. Przyszkole 42) ze szkół powszechnych Nr. 8, 42, 62, 79, 80, 119, 138.
- 10) X Państwowe Gimnazjum i Liceum — ul. Szpitalna 9 (od 1. IX rb. będzie czynne przy ul. Armii Czerwonej 41) ze szkół powszechnych Nr. 4, 12, 37, 66, 81, 99, 141.
- 11) XI Państwowe Gimnazjum i Liceum — ul. Sporna 73 (od 1.IX rb. będzie czynne przy ul. Staszica 1-3) ze szkół powszechnych Nr. 47, 48, 49, 53, 61, 72, 120, 142.
- 12) XII Państwowe Gimnazjum i Liceum — ul. Orzeszkowej 31 (od 1.IX rb. będzie czynne przy ul. Mackiewicza 9) ze szkół powszechnych Nr. 24, 55, 100, 116, 122, 123, 124, 140.
- 13) Obecne Prywatne Gimnazjum i Liceum Z. Petkowskiej — ul. Wólczańska 55 (od 1.IX rb. czynne będzie jako XIV Państwowe Gimnazjum i Liceum) ze szkół powszechnych Nr. 57, 67, 70, 90, 121, 137.
- 14) XV Państwowe Gimnazjum i Liceum — ul. Zeromskiego 10 (od 1.IX rb. będzie czynne przy ul. Drewnowskiej 88) ze szkół powszechnych Nr. 25, 40, 45, 86, 91, 118.
- 15) Obecne Prywatne Gimnazjum i Liceum J. Czapczyńskiej (ul. Narutowicza 58) — (od 1.IX rb. będzie czynne jako XVI Państwowe Gimnazjum i Liceum) przyjmuje tylko dziewczęta ze szkół powszechnych Nr. 3, 44, 127, 159, 161, 22, 31, 68, 89, 160 i ze szkoły ćwiczeń.
- 16) Miejskie Gimnazjum i Liceum im. T. Kościuszki — ul. Sienkiewicza 46 — przyjmuje

tylko chłopców ze szkół powszechnych Nr. 3, 22, 31, 44, 68, 89, 127, 159, 160 i ze szkoły ćwiczeń.

17) Szkoła powszechna Nr. 30 — ul. Wspólna 6-8 (od 1.IX rb. będzie czynna jako XVIII Państwowe Gimnazjum i Liceum) ze szkół powszechnych Nr. 18, 30, 54, 56, 58, 65, 77, 117.

18) XXI Państwowe Gimnazjum i Liceum — ul. Podmiejska 21 — ze szkół powszechnych Nr. 2, 7, 10, 27, 38, 51, 83, 85.

19) XXIII Państwowe Gimnazjum i Liceum w Rudzie Pabianickiej — ul. Lotniskowa 14 ze szkół powszechnych Nr. 125, 126, 130, 131, 133, 143 oraz z gm. Czarnocin, Rzgowa i Tuszyńska.

Poza wymienionymi punktami będą czynne od 1 września rb. 2 szkoły ogólnokształcące stopnia licealnego, utrzymywane przez Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, a mianowicie: 1) przy ul. Jaracza 26 i 2) ul. Limanowskiego 124 do których może zgłaszać się do zapisu młodzież, zamieszkała na terenie całego miasta, niezależnie od wyżej wyznaczonych rejonów.

Ponadto Miejskie Gimnazjum i Liceum im. T. Kościuszki — ul. Sienkiewicza 46 — oprócz młodzieży z wyznaczonego rejonu może przyjmować synów pracowników Zarządu Miejskie z terenu całej Łodzi.

W wypadku zmian miejsca zamieszkania lub innych okoliczności, wpływających na zmianę przydziału do rejonu szkoły stopnia licealnego, zainteresowani składają podania do dyrekcji szkół, w których zgłosili się do zapisu.

W wymienionych wyżej punktach w dniach od 28 czerwca do 3 lipca rb. Komisje społeczno-pedagogiczne przeprowadza egzamin wstępny i powołują decyzje o przyjęciu kandydata do szkół.